

## 2. PROGRAMY I PODRĘCZNIKI

Anna Dąbrowska

### CO TO ZNACZY 'STUDENT ŚREDNIO ZAAWANSOWANY'?

Kiedy przegląda się różne podręczniki do nauki języka polskiego jako obcego nie dla początkujących i nie dla zaawansowanych, zwraca uwagę już sposób zapisu sformułowania *średnio zaawansowany* – jako dwóch bądź jednego wyrazu. Tak więc już samo to określenie budzi wątpliwości ortograficzne (choć nie powinno) – trudno się poniekąd dziwić, że i rozumienie go nie jest jednoznaczne.

W języku ogólnym formacje z pierwszym członem *średnio-* i drugim czasownikowym oznaczają 'średni rozmiar, średnią jakość tego, co nazywa drugi człon złożenia'<sup>1</sup>. Przenosząc to na grunt glottodydaktyki, można by zinterpretować *średnio zaawansowany* jako 'średnio znający dany język', np. język polski. Ale co to znaczy *średnio*? Według tego samego *Słownika przysłówek* ten określa 'znajdujący się pośrodku między małym i dużym; pośredni pod względem miary, objętości, ilości, siły, wielkości itp.' Czyli – w odniesieniu do znajomości języka obcego – znajomość plasującą się między brakiem jego znajomości i znajomością tegoż. A jak rozumieją analizowane pojęcie autorzy podręczników języka polskiego jako obcego?

Rozpatrzmy na początku podręczniki o profilu ogólnym. Waldemar Martyniuk w „*Mów do mnie jeszcze...*”. *Podręcznik języka polskiego dla średniozaawansowanych*<sup>2</sup> nie pisze, co rozumie pod tym określeniem, traktując to w pewnym sensie jako oczywiste. Stwierdza jedynie, że podręcznik ten „przeznaczony jest w zasadzie do pracy w drugim semestrze nauki”<sup>3</sup>. Tym samym semestr nauki wystarczy, by stać się studentem średnio zaawansowanym.

---

<sup>1</sup> Według *Słownika języka polskiego*, red. M. Szymczak.

<sup>2</sup> W. Martyniuk (WaM), „*Mów do mnie jeszcze*”. *Podręcznik dla średniozaawansowanych*, wyd. 3, Kraków 1991.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 4.

Autorzy innego podręcznika także nie określają, co rozumieją pod pojęciem *średnio zaawansowany*, pisząc jedynie, że jest to część druga książki, której pierwsza część przeznaczona jest dla początkujących<sup>4</sup>. A więc *średnio zaawansowany* to nie początkujący. *Polnisch für Fortgeschrittene* S. Karolaka i D. Wasilewskiej kierowany jest do tych uczących się, którzy mają podstawy języka polskiego, czyli do tych, którzy umieją tworzyć podstawowe formy gramatyczne, opanowali najważniejsze zasady składni i posiadają zasób słownictwa w liczbie 800–1000 słów<sup>5</sup>. Wyraz *zaawansowani* (*Fortgeschrittene*) należy rozumieć tu raczej jako *średnio zaawansowani* (*Fortgeschrittene* zwykle w nomenklaturze niemieckiej znaczy tyle, co słabo znający język, stąd dzielenie stopni zaawansowania – w tym wypadku byłoby to I).

Nie opublikowany jeszcze podręcznik wrocławskiego autora Piotra Lewińskiego *Oto polska mowa*, kierowany do studentów średnio zaawansowanych tak określa krąg odbiorców: „dla średnio zaawansowanych cudzoziemców uczących się języka polskiego, którym nieobce są już podstawy systemu gramatycznego”, nie wspominając nic o zasobie leksykalnym. Podręcznik ten ma inne cele – „ma pomóc w zdobywaniu sprawności komunikacyjnej oraz kształcić kompetencję leksykalną”<sup>6</sup>.

*Z polskim na co dzień...*<sup>7</sup> już w tytule zaznacza, że przeznaczony jest dla studentów średnio zaawansowanych. Autorki we wstępie piszą, że książka ta „is designed for intermediate level students who have attained an adequate understanding of the basic structures of the Polish language”<sup>8</sup>.

Czasem zdarza się, że podręcznik pomocniczy do nauki języka polskiego przeznaczony jest równocześnie dla „osób o średniej i zaawansowanej znajomości języka polskiego”<sup>9</sup>. Prawdopodobnie więc autorzy znajomość *średnią* rozumieją jako bliższą *zaawansowanej* niż *podstawowej*.

I jeszcze dwa podręczniki o profilu specjalistycznym. Pierwszy z nich przeznaczony jest dla tych obcokrajowców, którzy mają studiować w Polsce „nauki ścisłe lub kierunki politechniczne”. Jest on adresowany do studentów

<sup>4</sup> B. Bartnicka, G. Dąbkowski, W. Jekiel (BDJ), *Uczymy się polskiego. Podręcznik języka polskiego dla cudzoziemców. Komentarz językowy i ćwiczenia*, Kielce 1994.

<sup>5</sup> „Das Lehrbuch *Polnisch für Fortgeschrittene* [...] ist für Lernende bestimmt, die bereits Vorkenntnisse in der polnischen Sprache besitzen, d.h. für diejenigen, die grundlegende grammatische Formen zu bilden verstehen, die über einen Wortschatz von etwa 800–1000 Wörtern verfügen und die wichtigsten Regeln der Syntax beherrschen” – piszą autorzy we wstępie do: S. Karolak, D. Wasilewska, *Polnisch für Fortgeschrittene*, wyd. 2, Warszawa 1995, s. 9.

<sup>6</sup> P. Lewiński, (w druku). *Wstęp*, [w:] *Oto polska mowa*.

<sup>7</sup> M. Grala, W. Przywarska, *Z polskim na co dzień. An Intermediate Polish Course for English Speakers*, Warszawa 1978.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 9.

<sup>9</sup> K. Kozak, J. Pyzik, *Ćwiczenia z gramatyki funkcjonalnej języka polskiego dla cudzoziemców, część I*, Czasownik, wyd. 5, Kraków 1994.



w „grupach średnio zaawansowanych”<sup>10</sup>. Autorzy nie tłumaczą, co rozumieją pod tym pojęciem. Autorki drugiego podręcznika, przeznaczonego dla humanistów, już w tytule piszą, że chodzi im o studentów średnio zaawansowanych, jednak później nie wyjaśniają, jak to należy dokładnie rozumieć<sup>11</sup>. W obu wypadkach, podobnie jak i w kilku książkach o profilu ogólnym, samemu trzeba dojść, co mają na myśli autorzy.

Z tego pobieżnego przeglądu wynika, że milcząco zakłada się intuicyjne rozumienie tego pojęcia. Autorzy wspomnianych publikacji niejako uznają za oczywiste, że *średnio zaawansowany* plasuje się między *początkującym* i *zaawansowanym*. I jest to założenie słuszne. Pamiętać jednak należy, że w poważnym podejściu do glottodydaktyki wszystko, co może być dokładnie określone, powinno być zdefiniowane jak w każdej dyscyplinie wiedzy. Tu jednak, podobnie jak i w odniesieniu do innych pojęć glottodydaktycznych, nie wszystko łatwe jest do precyzyjnego określenia. Problem jest o tyle trudniejszy, że uczenie się języka jest *continuum* i przejście z jednego etapu znajomości do drugiej jest – jako proces – trudne do uchwycenia w jakimś konkretnym stadium. Dlatego też, jak się wydaje, ustalenie, czy ktoś jest średnio zaawansowany, czy zaawansowany, musi wynikać z doświadczenia, rozsądku i decyzji arbitralnych. „Kompetencja komunikatywna jest tworem o charakterze dynamicznym, a nie statycznym”<sup>12</sup>.

Komisja Ekspertów MEN opracowała już kilka lat temu *Program gramatyczno-syntaktyczny w nauczaniu języka polskiego jako obcego*<sup>13</sup>, *Dobór słownictwa do nauczania języka polskiego jako obcego*<sup>14</sup> oraz, komplementarną wobec nich, *Propozycję systemu certyfikatowego*<sup>15</sup>. Propozycje te nie są zawieszane w próżni, lecz odnoszą się do systemu określania stopni zaawansowania stosowaną w przypadku tzw. języków światowych, które z powodzeniem od dawna się nimi posługują. Właśnie opracowania W. Miodunki i W. Martyniuka (w mniejszym stopniu H. Zgólkowej, ponieważ zwykle autorzy podręczników nie podają, jak wiele słów wprowadzają) są podstawą

<sup>10</sup> R. Dębski, E. Gałdyn, M. Szalc-Mays, *A jednak się kręci. Podręcznik języka naukowo-technicznego dla obcokrajowców*, Kraków 1993.

<sup>11</sup> E. Bajor, E. Madej, *Wśród ludzi i ich spraw. Kurs języka polskiego jako obcego, dla humanistów (poziom średnio zaawansowany)* (w druku).

<sup>12</sup> F. Grucza, *Kulturowe determinanty języka oraz komunikacji językowej*, [w:] *Język, kultura – kompetencja kulturowa. Materiały z XIII Sympozjum zorganizowanego przez Instytut Lingwistyki Stosowanej UW, Zaborów, 5–8 listopada 1987 r.*, F. Grucza, Warszawa 1992, s. 9–70.

<sup>13</sup> Por. W. Miodunka, *Program gramatyczno-syntaktyczny w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, [w:] *Język polski jako obcy. Programy nauczania na tle badań współczesnej polszczyzny. Zbiór materiałów opracowanych przez Komisję Ekspertów MEN*, red. W. Miodunka, Kraków 1992, s. 105–117.

<sup>14</sup> H. Zgólkowa, *Dobór słownictwa do nauczania języka polskiego jako obcego*, [w:] *Język polski jako obcy...*, s. 37–104.

<sup>15</sup> W. Martyniuk, *Nauczanie języka polskiego jako obcego/drugiego. Propozycja systemu*.

odniesienia przy omawianiu rozumienia pojęcia *średnio zaawansowany* przez autorów kilku wspomnianych już tu podręczników. Pamiętać przy tym należy, że jest to wzorzec, właśnie punkt odniesienia, w którym czasem znajdują się takie zagadnienia gramatyczne (głównie morfologiczne i składniowe), jakie mogły pojawić się na wcześniejszym etapie nauczania. Etap średnio zaawansowany jest ich powtórzeniem i nierzadko rozszerzeniem. Zgodnie ze stanowiskiem prezentowanym przez Komisję Ekspertów MEN słownictwo studenta średnio zaawansowanego obejmuje około 2900 wyrazów (2884) najczęściej używanych w polszczyźnie<sup>16</sup>, co pozwala na zrozumienie tekstu w granicach 60–80%<sup>17</sup>. Jeśli chodzi o wiadomości gramatyczne, to zna on fleksję imienną i werbalną, chociaż nie ze wszystkimi wyjątkami, umie tworzyć regularne formacje słowotwórcze, potrafi też budować wypowiedzenia bezpodmiotowe i wielokrotnie złożone, formułować wyrażenia synonimiczne<sup>18</sup>. Z doświadczenia wiadomo, że z tak określonym studentem średnio zaawansowanym można rozmawiać zasadniczo na wszystkie tematy, chociaż bez wdawania się w zbyt subtelne rozważania. Nie jest on także w stanie budować tekstów w dowolnej odmianie stylistycznej, ma więc ograniczoną kompetencję komunikacyjną (w rozumieniu F. Gruczy).

Jak już wspomniałam, większość autorów nie zadaje sobie trudu sprecyzowania, jakiego studenta uznają za *średnio zaawansowanego*. Należy więc to zrobić na podstawie ich wyobrażeń, widocznych w zawartości owych podręczników. Podstawą były spisy treści (tabele rozkładu gramatycznego i leksykalnego na poszczególne lekcje), z rzadka sięgałam bezpośrednio do analizy całych podręczników, nie to było bowiem celem moich poszukiwań.

*Mów do mnie jeszcze...* W. Martyniuka omawia, zgodnie z *Indexem problemów gramatycznych*, 19 zagadnień morfologicznych i syntaktycznych. Fleksję reprezentuje Genetivus w konstrukcjach typu *trochę pieniędzy* oraz w odpowiedziach na pytania *skąd, dokąd/ do/od/ u kogo*, Locativus w odpowiedzi na pytanie *gdzie?*, Accusativus w konstrukcji *na co?* (np. *na przyjęcie*), określenia czasu, a także zaimki i przyimki, wymuszające odpowiednią formę przypadkową. Fleksja werbalna to czas przyszły, czasowniki ruchu i tryb rozkazujący. Tryb przypuszczający ukryty jest pod *gdybym – tobym* oraz *jeżeli – to*, czyli strukturami składniowymi, wymagającymi jednak odpowiedniej formy czasownikowej. Słowotwórstwo (lub jego pogranicze) to stopniowanie oraz rzeczowniki odczasownikowe typu *zrobienie*. Pozostałe zagadnienia związane ze składnią – mowa zależna i szyk we frazie

<sup>16</sup> Por. H. Zgólkowa, *Dobór słownictwa...*, s. 58.

<sup>17</sup> Por. na ten temat *ibidem*, s. 61. Píše ona: „podwojenie zasobu leksykalnego od listy minimum obejmującej około 1500 haseł do poziomu II zakładającego znajomość około 3000 haseł podnosi stopień zrozumiałości tekstów o około 6–11%...”.

<sup>18</sup> W. Miodunka, *Program gramatyczno-syntaktyczny...*



nominalnej<sup>19</sup>. Wszystkie te problemy mieszczą się w Miodunkowym *Programie gramatyczno-leksykalnym...*, choć go wcale nie wyczerpują.

*Uczymy się języka polskiego...* B. Bartnickiej, G. Dąbkowskiego i W. Jekiela podaje dokładnie zawartość gramatyczną i słownikową poszczególnych jednostek lekcyjnych. Ze *Wstępu* wiadomo, że część przeznaczona dla średnio zaawansowanych zawiera 3000 wyrazów nowych (w porównaniu z 2000, które uczący się znają z części pierwszej)<sup>20</sup>. Wzbogacanie słownictwa polega na nauce synonimii, antonimii, homonimii, wyrazów wchodzących w skład pewnych pól leksykalno-semantycznych (np. dotyczących opakowań i porcjowania towarów, przymiotniki nazywające cechy psychiczne człowieka). Sporo jest też związków frazeologicznych. Materiał gramatyczny w obrębie fleksji to powtórzenie różnych form odmiany rzeczownika, Nominativus l.mn. rzeczowników męskoosobowych; trudna odmiana, jak np. wyrazów *książę, ksiądz, brat*; odmiana imion i nazwisk obcych. We fleksji nominalnej jest jeszcze odmiana liczebników (*oba, obydwa*, liczebniki zbiorowe). W werbalnej zaś czasowniki jedno- i wielokrotne, czasowniki ruchu, imiesłowy przymiotnikowe, przedrostki i przyrostki czasownikowe (pogranicze słowotwórstwa), strona bierna, tryb rozkazujący oraz poszczególne słowa, nastrożające kłopoty w koniugacji, jak np. *mleć, pleć, gnieść, zawrzeć*. Słowotwórstwo obejmuje deminutiva, przedrostki rzeczownikowe (*przeciw-, anti-*), określenia kobiet pochodne od nazw męskich, skrótowce, nazwy abstrakcyjne, wykonawców czynności, wsteczne formacje czasownikowe. W zakres nauczanej składni wchodzi ruchome końcówki czasu przeszłego i trybu przypuszczającego (zaszeregowuję zgodnie z podręcznikiem), spójniki i ich funkcje, zdania bezspójnikowe, konstrukcje bezosobowe, różne formy zdań podrzędnych, okoliczników, formy adresatywne. Jak widać, bogactwo zagadnień gramatycznych jest spore. Nie wszystkie poruszane zagadnienia znajdują się w *Programie gramatyczno-syntaktycznym...* W. Miodunki, w którym np. funkcje prefiksów czasownikowych pojawiają się dopiero na poziomie III zaawansowanym. Podobnie jest z wypowiedziami bezpodmiotowymi, skrótowcami, odmianą rzeczowników *ksiądz, książę*, odmianą liczebników zbiorowych, tworzeniem *nomina feminativa, nomina expressiva* i czasowników odczasownikowych (prefiksalnych).

Podręcznik *Polnisch für Fortgeschrittene* S. Karolaka i D. Wasilewskiej zaczyna się od niższego poziomu, wprowadzając w obrębie fleksji imiennej przymiotnik męskoosobowy w Nominativie l.mn., rzeczowniki męskoosobowe w l.mn. Autorzy koncentrują się głównie na fleksji werbalnej, wprowadzając czas przeszły i przyszły (obu postaci czasownika), tryb rozkazujący i przypusz-

<sup>19</sup> *Index problemów gramatycznych* – W. Martyniuk, *Mów do mnie jeszcze...*, s. 187.

<sup>20</sup> B. Bartnicka, G. Dąbkowski, W. Jekiel (BDJ), *Uczymy się polskiego. Podręcznik języka polskiego dla cudzoziemców. Komentarz językowy i ćwiczenia*, Kielce 1994, s. 15.

czający, czasowniki *można, trzeba, warto, wolno* oraz *powinien*. W obręb słowotwórstwa wchodzi stopniowanie przysłówków. Składnia to zdanie warunkowe, względne, spójniki *żeby, aby*, dopełnienie w zdaniu twierdzącym i zaprzeczonym<sup>21</sup>. Tak zakrojony program gramatyczny średnio zaawansowanych wchodzi w zakres poziomu I (dla początkujących) oraz, częściowo, poziomu II z *Programu gramatyczno-syntaktycznego...* W. Miodunki.

Podręcznik M. Grali, W. Przywarskiej *Z polskim na co dzień...* rozpoczyna się od przeglądu podstawowych problemów gramatyki języka polskiego, który – przy większym zaawansowaniu uczących się – może być opuszczony. Zakres omawianych problemów gramatycznych jest bardzo duży. W odniesieniu do fleksji imiennej omawia się Genetivus, Dativus, Accusativus, Instrumentalis, Locativus, Vocativus obu liczb, Nominativus l.mn. rzeczownika, przymiotnika i zaimka osobowego. Ponadto jest jeszcze deklinacja nieregularnych rzeczowników *tydzień, dzień, rok, lato* oraz *człowiek, przyjaciel, dziecko, ręka, oko, ucho*, rzeczowników nijakich zakończonych na *-ę*, a także liczebników głównych i zbiorowych oraz *pluralia tantum* i rzeczowniki niepoliczalne. Fleksja werbalna to aspekt czasownika, czasowniki modalne, odmiana wielu czasowników omawianych oddzielnie (np. *prosić, jeść, próbować, wiedzieć, zmieścić się, wziąć*), czas przeszły i przyszły, tryb rozkazujący i przypuszczający, strona bierna, imiesłowy. Oddzielnie omówiony jest czasownik *powinien*. Z zagadnień słowotwórczych nacisk położony jest na tworzenie przymiotników i przysłówków, ich stopniowanie (pogranicze fleksji), zdrobnienia, czasownikowy prefiks *po-*, rzeczowniki odsłowne (*-nie, -cie*), formacje żeńskie od męskich (*-ka, -ica, -yni, -anka*), nazwy mieszkańców. Składnia reprezentatywna jest przez problem wielokrotnej negacji, zdania bezpodmiotowe, mowę zależną i zdania względne. Jest to program gramatyczny tyle obszerny, co nie uporządkowany. Już na pierwszy rzut oka widać, że problematyka w nim poruszana wchodzi w skład zarówno poziomu I *Programu...* (dla początkujących, jak choćby przypadki obu liczb rzeczownika, czasy, podstawy aspektu czasownika), jak i II (dla średnio zaawansowanych, np. imiesłowy, rzeczowniki odczasownikowe, zdania względne) oraz III (zdania z *można, trzeba, warto*, tworzenie przymiotników, nie wiedzieć czemu tylko jeden prefiks czasownikowy *po-*). Materiał gramatyczny został niemiłosiernie rozciągnięty, w wyniku czego nie wiadomo, dla kogo przeznaczony jest właściwie podręcznik. Wydaje się jednak, że bardziej dla początkujących niż średnio zaawansowanych.

Profilowany specjalistycznie podręcznik *A jednak się kręci...* nastawiony jest przede wszystkim na wzbogacenie słownictwa specjalistycznego i rozumienia takich tekstów. Szkoda, że nie ma w nim podanych informacji, gdzie i jakie problemy gramatyczne są w nim omówione. Nie ma ich zresztą

<sup>21</sup> S. Karolak, D. Wasilewska, *Polnisch für Fortgeschrittne*, wyd. 2, Warszawa 1995.



wiele. Fleksja werbalna dotyczy imiesłowów i strony biernej. Słowotwórstwo obejmuje tworzenie przymiotników od rzeczowników (przyrostki *-ny*, *-iczny*) oraz rzeczowników odczasownikowych (*-nie*, *-cie*), a w składni omawia się zdanie warunkowe (*jeśli*, *jeżeli*), względne, konstrukcje z *dzięki/z powodu* i zdania bezpodmiotowe. Leksyka to przede wszystkim, oczywiście, słownictwo specjalistyczne, ale też i ogólne, synonimy (łącznie z umiejętnością definiowania), antonimy i związki frazeologiczne. Wiadomości gramatyczne w podręczniku o takim profilu są zminimalizowane; mieszczą się one całkowicie w poziomie II *Profilu...* W. Miodunki.

Drugi podręcznik o profilu nieogólnym to przeznaczona dla humanistów praca *Wśród ludzi i ich spraw* E. Bajor i E. Madej<sup>22</sup>. W porównaniu z poprzednią książką dużo więcej w niej informacji gramatycznych. W zakresie fleksji imiennej jest to stopniowanie przymiotników i przysłówków, we fleksji werbalnej imiesłowy, strona bierna i tryb warunkowy. Słowotwórstwo omawia tworzenie rzeczowników od czasowników, przymiotników od rzeczowników, nazwy wykonawców czynności, przymiotniki prefigowane, rzeczowniki abstrakcyjne, tworzenie przysłówków od przymiotników, skrótowce, formacje żeńskie od męskich, czasowniki odprzymiotnikowe i na końcu złożenia. W obrębie składni przedstawia się zdania bezpodmiotowe, przyczynowe, warunkowe, mowę zależną i niezależną, szyk przydawki przymiotnikowej. W zakresie słownictwa mamy synonimikę (wraz z definiowaniem), polisemię, antonimie, frazeologię. Dodatkowo dochodzi wiele informacji o łączliwości wyrazów lub grup wyrazowych. Jest to program kładący wyraźnie nacisk na derywację i wykraczający daleko poza poziom II średnio zaawansowany (i zachodząc na III, zaawansowany ogólny) *Programu gramatyczno-syntaktycznego...* opracowanego przez W. Miodunkę.

Mamy omówionych sześć podręczników, których autorzy deklarują przeznaczenie ich dla studentów średnio zaawansowanych. Zakres materiału gramatycznego w każdym z nich jest niejednakowy, choć zawsze można znaleźć punkty wspólne. Pod względem zaawansowania materiał gramatyczny można podzielić na dwie grupy – pierwszą, do której wchodzi cztery podręczniki (M. Grali i W. Przywarskiej, W. Martyniuka, S. Karolaka i D. Wasilewskiej oraz *A jednak się kręci*), w których materiał gramatyczny jest na pograniczu wiadomości, jakie powinni mieć początkujący (poziom I) i średnio zaawansowani (poziom II). Grupa druga obejmuje dwa pozostałe podręczniki (*Uczymy się polskiego* oraz *Wśród ludzi i ich spraw*), których program gramatyczny wchodzi w zakres poziomu II (średnio zaawansowanego) i częściowo III (zaawansowanego). Weryfikacja empiryczna, choć na bardzo szczupłym materiale (jedynie sześć podręczników), prowadzi do wniosku, że

<sup>22</sup> E. Bajor, E. Madej, *Wśród ludzi i ich spraw. Kurs języka polskiego dla humanistów (poziom średnio zaawansowany)*, (w druku).

omówione tu książki wbrew intencjom autorów nie zawsze przeznaczone są dla studentów średnio zaawansowanych „w stanie czystym”. Za taki stan można przyjąć *Program gramatyczno-syntaktyczny...* opracowany przez W. Miodunkę, będący pewnego rodzaju wzorcem, obejmującym całość językowej kompetencji komunikatywnej, zdobywanej między stadium początkowym znajomości języka i biegłym jego opanowaniem. Być może nie znali go autorzy przy pisaniu książek<sup>23</sup> albo też poszli za własną wizją „średniozaawansowości”. Wynik porównania zawartości materiału gramatycznego sugeruje (by nie powiedzieć *zmusza*) wyróżnienie dwóch grup studentów średnio zaawansowanych – pierwszej i drugiej. Za takim rozwiązaniem przemawia też praktyka, gdyż w niektórych instytucjach uczących języka polskiego jako obcego istnieją dwa różne poziomy zaawansowania średniego, bo do tego zmusiło samo życie. Również *Propozycja systemu certyfikacyjnego* W. Martyniuka uwzględnia dwa poziomy średnie (Stopień V i VI)<sup>24</sup>. Wydaje się więc, że tym tropem należałoby pójść i wprowadzić oficjalnie poziom średni niższy i poziom średni wyższy czy też średni A i średni B (*lower, upper*). Tym samym znikłoby zbyt, jak się okazuje, ogólne pojęcie glottodydaktyczne „student średnio zaawansowany” (oczywiście nie z języka potocznego). Zdaję sobie sprawę, że w takim wypadku należałoby dokładnie powiedzieć, jaka jest między nimi granica w opanowaniu materiału gramatycznego i słownikowego. Trzeba by to zrobić po zaakceptowaniu podziału na dwa poziomy średniego zaawansowania. Pożyteczne byłoby wprowadzenie pewnego obowiązującego minimum, do znajomości którego można by się odwoływać niezależnie od tego, gdzie student uczył się języka polskiego jako obcego. Wydaje mi się, że w tym celu należałoby nieco zmodyfikować *Program gramatyczno-syntaktyczny...* W. Miodunki, ograniczając go w niewielkim stopniu. Konfrontacja z nim materiału gramatycznego zawartego w kilku podręcznikach wykazała, że są między nimi rozbieżności, polegające przede wszystkim na tym, że w podręczniku W. Miodunki zakłada się lepszą znajomość gramatyki niż wymagają tego autorzy podręczników dla średnio zaawansowanych (stąd właśnie pomysł, by odchudzić projekt pana Miodunki). Co należałoby więc zrobić z *Programem gramatyczno-syntaktycznym...*? Przede wszystkim trzeba by podzielić go na dwie części – A i B (poziom średni niższy i poziom średni wyższy). Część pierwsza (**poziom średnio zaawansowany A**) powtarzałaby i utrwalala fleksję imienną i werbalną. W jej zakres wchodziłoby:

– wprowadzenie form wołacza tych rzeczowników, które faktycznie są w niej stosowane (nazwy pokrewieństw, funkcji, stanowisk, imiona w funkcji adresatywnej); odmiana niektórych trudniejszych rzeczowników, np. zakończonych na *-anin*;

<sup>23</sup> Niektórzy na pewno, gdyż ich prace pojawiły się wcześniej.

<sup>24</sup> W. Martyniuk, *Nauczanie języka polskiego...*, s. 157–174.



– rozszerzenie wiadomości na temat trybu rozkazującego; a ponadto: czasowniki niefleksyjne, czasownik *powinien*, tworzenie i funkcje imiesłowów (wraz ze stroną bierną).

W obrębie derywacji:

– tworzenie typów produktywnych i regularnych we współczesnym języku polskim, czyli np. zdrobnień, nazw czynności, nazw cech abstrakcyjnych; prefiksy czasownikowe (przynajmniej część, np. *po-*, *od-*, *do-*, *na-* ... *się*) i zmiana znaczenia przez nie spowodowana. A w zakresie problemów składniowych:

- przekształcanie mowy zależnej w niezależną i na odwrót;
- typy zdań podrzędnych, a przede wszystkim przydawkowe, dopełnieniowe, czasowe, przyczynowe i skutkowe;
- zdania bezpodmiotowe.

Ponadto komponowanie tekstów z położeniem nacisku na ich spójność i językowe sposoby jej uzyskiwania. (Przykładowe tematy: za i przeciw w odniesieniu do jakiegoś zagadnienia, uzasadnianie własnego zdania, „chwytliwe” tematy społeczne – rola kobiet, ochrona środowiska, konieczność zdobywania wykształcenia, wychowywanie dzieci, szkoła, ochrona środowiska itp.).

W zakresie słownictwa ważną rzeczą byłoby poszerzanie go poprzez wprowadzanie coraz większej liczby z szeroko rozumianych synonimów, objaśnianie wyrazów dla innych niezrozumiałych lub nie znanych mówiącemu itp.

**Poziom średnio zaawansowany B** obejmowałby dużo więcej leksyki i tworzenia tekstów. W zakresie gramatycznym zaś pozostała problematykę fleksyjną:

- np. równoległe końcówki i ich nacechowanie stylistyczne (np. *profesorzy* – *profesorowie*, *chłopy* – *chłopi*) czy też różnicowanie znaczenia dzięki zabiegom morfologicznym (np. *przypadka* – *przypadku*, *oka* – *oczy*, *basu* – *basa*); odmiana rzeczowników trudnych, np. *książę*; wyrazy nieodmienne – np. *kakao*, a także zakończone na *-um*.

W obrębie słowotwórstwa:

– pozostałe przedrostki czasownikowe, tworzenie przymiotników, o różnym stopniu natężenia cechy, nazwy żeńskie od męskich, nazwy miejsc i narzędzi, wyrazy złożone;

– umiejętność przekształcania wypowiedzi zgodnie z narzuconym schematem (np. *choć padł deszcz, graliśmy w piłkę > mimo...*);

– umiejętność rozróżniania stylów i tworzenia tekstów w niektórych z nich, np. pism urzędowych, krótkich notatek informacyjnych, krótkiego wykładu (wypowiedzi) na zadany temat.

Analiza założeń *Programu gramatyczno-syntaktycznego...* oraz wybranych podręczników do nauki języka polskiego na poziomie średnio zaawansowanym skłoniła mnie do zweryfikowania pewnych ustaleń wcześniejszych. Okazało się bowiem, że postulaty programowe nie są realizowane w podręcznikach,

choć – sądząc z tytułów – chodzi o odbiorców tego samego typu. Trzeba więc albo nagiąć praktykę do teorii, albo też dostosować teorię do praktyki. Rozwiązanie drugie wydaje się łatwiejsze i praktyczniejsze. Warto, w imię porównywalności poziomów nauczania, skończyć z intuicyjnym podejściem poszczególnych autorów (które wcale nie jest złe) i stworzyć coś w rodzaju minimalnego programu gramatycznego na dwóch poziomach średnio zaawansowanych. Pozwoliłoby to na bardziej precyzyjne posługiwanie się terminem *średnio zaawansowany*, a tym samym ułatwiło zarówno wybór podręcznika, poprzez wyraźne zdefiniowanie, dla kogo jest on przeznaczony, jak i stawiałoby słuchacza w jednoznacznej sytuacji, wiedziałby on bowiem (jak i jego nowy lektor), jaki poziom znajomości języka reprezentuje.

#### LITERATURA

#### ŹRÓDŁA

- Bajor E., Madej E., *Wśród ludzi i ich spraw. Kurs języka polskiego jako obcego dla humanistów (poziom średnio zaawansowany)*, (w druku)
- Bartnicka B., Dąbkowski G., Jekiel W., *Uczymy się polskiego. Podręcznik języka polskiego dla cudzoziemców. Komentarz językowy i ćwiczenia*, Kielce 1994
- Dębski R., Gałdyn E., Szalc-Matys M., *A jednak się kręci. Podręcznik języka naukowo-technicznego dla obcokrajowców*, Kraków 1993
- Grała M., Przywarska W., *Z polskim na co dzień. An Intermediate Polish Course for English Speakers*, Warszawa 1978
- Karolak S., Wasilewska D., *Polnisch für Fortgeschrittene*, wyd. 2, Warszawa 1995
- Kozak K., Pyzik J., *Ćwiczenia z gramatyki funkcjonalnej języka polskiego dla cudzoziemców, część I, Czasownik*, wyd. 5, Kraków 1994
- Lewiński P., *Oto polska mowa*, (w druku)
- Martyniuk W., „Mów do mnie jeszcze”. *Podręcznik dla średniozaawansowanych*, wyd. 3, Kraków 1991

#### LITERATURA PRZEDMIOTU

- Grucza F., *Kulturowe determinanty języka oraz komunikacji językowej*, [w:] *Język, kultura – kompetencja kulturowa*, [w:] *Materiały z XIII Sympozjum zorganizowanego przez Instytut Lingwistyki Stosowanej UW, Zaborów 5–8 listopada 1987 r.*, red. F. Grucza, Warszawa 1992, s. 9–10
- Martyniuk W., *Nauczanie języka polskiego jako obcego/drugiego. Propozycja systemu certyfikowanego*, [w:] *Język polski jako obcy. Programy nauczania na tle badań współczesnej polszczyzny. Zbiór materiałów opracowanych przez Komisję Ekspertów MEN*, red. W. Miodunka, Kraków 1992, s. 157–174
- Miodunka F., *Program gramatyczno-syntaktyczny w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, [w:] *Język polski jako obcy...*, s. 105–117
- Zgółkowska H., *Dobór słownictwa do nauczania języka polskiego jako obcego*, [w:] *Język polski jako obcy...*, s. 37–104